

Bogdan Borowik

Partia Konserwatywna (1992-1997)

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 7, 111-120

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALS
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VII

SECTIO K

2000

Zakład Dziennikarstwa
Wydziału Politologii UMCS

BOGDAN BOROWIK

Partia Konserwatywna (1992–1997)

The Conservative Party (1992–1997)

Pięcioletni okres istnienia Partii Konserwatywnej nie został jeszcze zbadany i oceniony przez autorów zajmujących się współczesną polską myślą polityczną.

Poniższy szkic jest próbą ogólnego zarysowania problematyki dotyczącej genezy, podstaw ideowych, programu i działania Partii Konserwatywnej, dlatego też może być jedynie wstępem do dalszych badań.

GENEZA

Liderem Partii Konserwatywnej był Aleksander Hall (ur. 1953 r.), polityk wywodzący się z gdańskiego środowiska opozycyjnego. Przed rokiem 1980 redagował podziemne pismo opozycyjne „Bratniak” (1977), współpracował z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela, był twórcą katolicko-narodowego Ruchu Młodej Polski (1979), a w okresie „Solidarności” doradcą związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego uniknął aresztowania i w latach 1982–1984 prowadził działalność antyrządową jako członek kierownictwa podziemnej „Solidarności” w Gdańsku (nie akceptując taktyki władz związku, ustąpił ze stanowiska). Od roku 1982 był redaktorem „Polityki Polskiej”, od 1986 roku członkiem Unii Prymasowskiej Rady Społecznej, współtworzył Klub Myśli Politycznej „Dziekania”. Uczestniczył w pracach Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie (nie kandydował do sejmu „kontraktowego”, protestując przeciwko decyzji KO o niedopuszczeniu na listę wyborczą Komitetu części opozycji niezwiązanej bezpośrednio z Wałęsą i NSZZ „Solidarność”). Brał

udział w obradach „okrągłego stołu”. Od 12 września roku 1989 do 12 października 1990 w rządzie Tadeusza Mazowieckiego piastował stanowisko ministra bez teki do spraw „współpracy z organizacjami politycznymi i stowarzyszeniami”. W wyniku wyborów do parlamentu III Rzeczypospolitej z 27 października 1991 r. został posłem na Sejm I kadencji z listy kandydatów Unii Demokratycznej.

Po odzyskaniu przez Polskę suwerenności ugrupowaniem, w którym A. Hall skupił zwolenników umiarkowanej prawicy (m.in. Tadeusz Syryjczyk, Tomasz Wołek, Michał Wojtczak, Henryk Woźniakowski, Kazimierz Michał Ujazdowski, część środowiska Klubu Myśli Politycznej „Dziekania” i miesięcznika „Znak”) było założone w Krakowie 27 czerwca 1990 r. Forum Prawicy Demokratycznej. Stanowisko przewodniczącego FPD Hall przyjął 3 listopada, po ustąpieniu z funkcji ministra w rządzie Mazowieckiego. FPD na kongresie zjednoczeniowym 11 i 12 maja 1991 r. wraz z Ruchem Obywatelskim – Akcja Demokratyczna i Unią Demokratyczną (powstała z komitetów wyborczych T. Mazowieckiego) utworzyło partię, która przyjęła nazwę Unia Demokratyczna. Forum Prawicy Demokratycznej wewnątrz Unii stworzyło Frakcję Prawicy Demokratycznej w opozycji do lewicowej Frakcji Społeczno-Liberalnej (m.in. Zofia Kuratowska i Władysław Frasyniuk). Grupa Halla w wyniku ciągłych sporów z lewą stroną UD (dotyczących taktyki działania, potencjalnych koalicjantów oraz różnic światopoglądowych¹) 20 września 1992 r. odeszła z Unii tworząc w parlamencie (razem z posłami Partii Chrześcijańskich Demokratów Pawła Łączkowskiego i Stronnictwem Ludowo Chrześcijańskim Józefa Ślisza) klub Konwencja Polska. Klub KP popierał koalicyjny rząd Anny Suchockiej.

Konsekwencją powstania Konwencji były narodziny Partii Konserwatywnej, która miała być ugrupowaniem reprezentującym poglądy „nowoczesnej prawicy”.²

PROGRAM

W sferze ustrojowej PK opowiadała się za systemem demokratycznym, w którym obowiązywałaby zasada trójpodziału i równowagi władzy. Rzeczpospolita powinna być traktowana jako dobro wspólne wszystkich obywateli, gdzie panuje wolność pod rządami prawa, a konstytucja (zredagowana w sposób precyzyjny, który uniemożliwi jej dowolną wykładnię) chroni własność prywatną i prawa jednostki.³

¹ *Linie podziałów* z A. Hallem rozmawia A. Duda, „Przegląd Polityczny” 1992, nr 4, s. 39–43; P. Semka, *Igrzyska Hallowe*, „Tygodnik Solidarność” 1992, nr 34, s. 4.

² A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej*, Kraków 1997, s. 245.

³ A. Hall, *Wokół Konstytucji. Z perspektywy konserwatywnej*, Warszawa 1994, s. 8–9.

Konserwatyści optowali za państwem silnym, ale ograniczonym w swych funkcjach i zdecentralizowanym. „Za konieczne PK uważała utworzenie powiatów oraz nadanie województwom charakteru regionów o dużej autonomii”.⁴

Partia Halla podkreślała konieczność oparcia się w życiu publicznym na zasadach etyki chrześcijańskiej, sprzeciwiając się jednocześnie instrumentalnemu wykorzystywaniu autorytetu Kościoła katolickiego przez ugrupowania polityczne. W stosunkach państwo – Kościół powinna obowiązywać zasada autonomii i współpracy tych instytucji.

Konserwatyści wskazywali również na znaczenie instytucji rodziny, od której kondycji zależy stan całego społeczeństwa.

Partia Konserwatywna dążyła do ustanowienia w Polsce systemu gospodarki rynkowej, która sprzyjałaby rozwojowi indywidualnej przedsiębiorczości i wzrostowi gospodarczemu.⁵ Odchodząc nieco od zasad doktrynalnego liberalizmu ekonomicznego, PK opowiadała się za protekcjonizmem państwowym w wybranych dziedzinach gospodarki. Polska powinna dążyć do jak najszybszego pokonania dystansu cywilizacyjnego, dzielącego ją od państw Europy Zachodniej.⁶

PK nie zgadzała się na uprzywilejowanie związków zawodowych ani na propozycje rozwiązań korporatystycznych. Konserwatyści byli także przeciwnikami nadmiernej aktywności socjalnej państwa – pomoc społeczna nie powinna być skierowana do całego społeczeństwa, lecz wyłącznie do najbardziej potrzebujących rodzin i jednostek.

Według konserwatystów w polityce zagranicznej należy kierować się interesem narodowym. Polska powinna wstąpić do Unii Europejskiej i NATO, pamiętając o poszanowaniu tożsamości i suwerenności narodowej.

DZIAŁALNOŚĆ

PK została założona w niedzielę 6 grudnia 1992 r. w Warszawie (wśród jej twórców, oprócz A. Halla, wymienić należy Piotra Foglera, Wojciecha Rzewuskiego, Mirosława Stycznia i Wiesława Walendziaka). Nazajutrz „Gazeta Wyborcza” w relacji ze zjazdu zjednoczeniowego pisała:

„Zdaniem zwycięskiego Halla [A. Hall został wybrany na przewodniczącego PK – przyp. B. B.] w Polsce skończyła się już moda na prawicowość i grozi nam ponowne zwycięstwo socjalizmu. Drugie niebezpieczeństwo to podział sceny politycznej na dwa zwalczające się obozy: »wojującego antyklerykalizmu« oraz »obrony okopów Świętej Trójcy«. »Przeciwstawienie się tym zagrożeniom – mówił Hall – to główne zadanie konserwatystów w najbliższym czasie. W dłuższej perspektywie

⁴ A. Dudek, *Konserwatyzm*, [w:] *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, Kraków 1996, s. 56.

⁵ Partia Konserwatywna, *Dokumenty*, s. 57.

⁶ W. Mich, *Między integralizmem a liberalizmem. Polscy konserwatyści wobec kapitalizmu*, Lublin 1996, s. 139 i 144.

celem jest stworzenie silnego ugrupowania«. Pytany o potencjalnych partnerów lider PK wymienił PC oraz konserwatywną część KLD i UD.⁷ [...] Tak jak KLD, konserwatyści opowiadają się za gospodarką liberalną. W przeciwieństwie do KLD dbają jednak o dobre stosunki z Kościołem i podkreślają swoje przywiązanie do tradycji. »Bliskie są nam wartości chrześcijańskie, i chcemy współpracować z Kościołem, ale z zachowaniem autonomii« – powiedziało nam kilku z nich”.⁸

Lider PK deklarował, że najważniejszym dążeniem jego ugrupowania w dłuższej perspektywie jest „budowanie [...] prawicy, która chce łączyć modernizację Polski z poszanowaniem tradycyjnych wartości”.⁹

PK generalnie opowiadała się po stronie rządu H. Suchockiej, z krytyką spotkał się jedynie projekt budżetu wprowadzający wyższe podatki oraz zwiększający wpływy związków zawodowych na gospodarkę „Pakt o Przedsiębiorstwie”. Konserwatyści sprzeciwiali się również ówczesnym propozycjom referendum w sprawie aborcji, uważając jednocześnie obowiązującą ustawę za zbyt restrykcyjną. Reprezentacją parlamentarną PK była grupa siedmiu posłów zrzeszonych w klubie Konwencja Polska.

O aktywności parlamentarzystów PK w Sejmie I kadencji, w wywiadzie dla katolickiego „Ładu” z sierpnia 1993 roku, jeden z jej członków, K. M. Ujazdowski,¹⁰ powiedział:

„Były inicjatywy Partii Konserwatywnej, które pozornie nie miały poparcia większości parlamentarnej, a okazały się skuteczne. Gdy rozpoczęła się debata budżetowa, nikt nie mówił, że zostaną wprowadzone ulgi w podatku dochodowym od osób fizycznych dla rodziców posyłających dzieci do szkół niepaństwowych. Podobnie było ze zwolnieniem od podatku studenckich stypendiów naukowych”.¹¹

⁷ K. M. Ujazdowski tak uzasadniał brak możliwości porozumienia się z partią Jarosława Kaczyńskiego i Ruchem dla Rzeczypospolitej Jana Olszewskiego: „Spór z PC i RdR polega na tym, czy główną osią jest stosunek do przeszłości, do wyczyszczenia państwa, jego struktur z ludzi starego reżimu. Jarosław Kaczyński i Jan Olszewski za cenę zgody na taką tezę polityczną gotowi są zaakceptować to, co my nazywamy nowym socjalizmem, to znaczy są gotowi zawrzeć sojusz z ugrupowaniami nie mającymi rodowodu komunistycznego, ale proponującymi rozwiązania socjalistyczne. [...] Nic nie uzasadnia sojuszu prawicy z panem Wrzodakiem czy Narodową Partią Bezrobotnych”. *Otwarta konserwa* z K. M. Ujazdowski rozmawia M. Masny, „Ład” 1994, nr 35, s. 3; natomiast A. Hall, wskazując na różnice dzielące PK i ZChN, powiedział: „[...] w postawie polityków ZCh przeważa patrzenie na Polskę jak na oblężoną twierdzę. Zbyt mało jest także zrozumienia dla faktu, że współczesne polskie społeczeństwo jest zróżnicowane światopoglądowo i ideowo i nie można narzucić mu jednej wizji. Nie odpowiada mi także przekładanie języka walki i krucjaty nad dialog i przekonywanie do własnych racji. [...] Wreszcie różni mnie m.in. z ZCh-em rozumienie roli katolicyzmu – ja wierzę w inspirację chrześcijańską, ale nie wierzę w jedną politykę katolicką”. E. Polak, M. Kobzdej, *Spór o Polskę. Z Aleksandrem Hallem rozmawiają...*, Warszawa 1993, s. 93–94.

⁸ *Połączeni*, „Gazeta Wyborcza” 1992, nr 287, s. 2.

⁹ *Cywilizowana prawica*. Z A. Hallem rozmawia M. Masny, „Ład” 1992, nr 45, s. 1, 4.

¹⁰ K. M. Ujazdowski, z powodu różnic w kwestii doboru sojuszników, w lutym 1994 rozstał się z PK, tworząc Koalicję Konserwatywną (9 maja 1994 KK przystąpiła do Przymierza dla Polski – inicjatywy integracyjnej PC, Porozumienia Ludowego, RdR Romualda Szeremietiewa i ZChN).

¹¹ K. M. Ujazdowski, *Otwarta...*, s. 3.

Natomiast A. Hall, podsumowując swoją obecność w Sejmie I kadencji, wskazał na trzy kwestie:

„Jako pierwszy, jeszcze w okresie rządu Olszewskiego, wysunąłem i sformułowałem ideę wielkiej koalicji. Zwieńczeniem tej idei jest dziś rząd Suchockiej. To oczywiście wiedzą politycy i ludzie zainteresowani polityką. Miałem niemały udział w paraliżowaniu misji Pawlaka, która spowodowałaby bardzo zły podział sceny politycznej i wniosłaby element konfliktu. Przyczyniłem się do stworzenia koalicji solidarnościowej po fiasku misji Pawlaka. W trzech ważnych dla państwa sytuacjach mogłem odegrać rolę polityczną”.¹²

28 maja 1993 r. Sejm, po uchwaleniu (różnicą jednego głosu) wotum nieufności dla gabinetu H. Suchockiej, przyjął nową ordynację wyborczą. Jej najistotniejszym elementem był 5% próg, który musiały przekroczyć partie, aby znaleźć się w Sejmie (pułap dla koalicji wyborczych wynosił 8%). Dzień później prezydent L. Wałęsa rozwiązał parlament, a 1 czerwca podpisał nową ordynację. Dla Partii Konserwatywnej konieczne stało się poszukiwanie sojuszników, z którymi konserwatyści mogliby wystąpić we wspólnym bloku. Wobec bezwzględnych rokowań głównych partii prawicy (Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, Porozumienia Centrum, Porozumienia Ludowego i Ruchu dla Rzeczypospolitej) w sprawie ustalenia wspólnej listy, Partia Konserwatywna weszła w skład Katolickiego Komitetu Wyborczego „Ojczyzna”. KKW „Ojczyzna” powstał pod patronatem abpa Tadeusza Gocłowskiego 13 lipca 1993 w Gdańsku. 60% miejsc na liście krajowej oraz większość na listach okręgowych objęło Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, reszta miejsc przypadła, oprócz PK, także SLCh, PChD i Federacji Polskiej Przedsiębiorczości. Do komitetu nie chciało się przyłączyć PL ze względu na obecność partii Halla i Balazsa. Katolicki Komitet Wyborczy uzyskał w wyborach z 19 września 1993 r. wynik 6,37%. Jedną z przyczyn porażki „Ojczyzny” była źle przeprowadzona kampania wyborcza.¹³

A. Hall po przegranych przez prawicę wyborach w wypowiedzi dla „Przeglądu Tygodniowego” stwierdził:

„Przewidywałem taki rezultat wyborów do parlamentu, dlatego też nie przeżywam jakichś ogromnych frustracji. Nie podzielam poglądu, że polska prawica powinna jak najszybciej się zjednoczyć. Nie bardzo wyobrażam sobie wspólny mianownik między panami Tuskiem, Macierewiczem, Parysem [...] Na łączenie się był czas przed wyborami. Moja partia nadal będzie pracować na rzecz powstania w Polsce odpowiedzialnej prawicy. Układ lewicowy bowiem zużyje się prędzej czy później i do tego czasu powinniśmy zmienić nie tylko styl uprawiania polityki, ale przede wszystkim mieć program wiarygodny i alternatywny w stosunku do obecnie lansowanego. Będziemy ostro protestować przeciwko próbom odwrócenia trendów prywatyzacyjnych, nakręcaniu inflacji czy też

¹² E. Polak, M. Kobzdej, *Spór o...*, s.100.

¹³ PK zdystansowała się m.in. od akcji „Ojczyzny” przeprowadzonej na Dworcu Centralnym w Warszawie, 26 sierpnia 1993 r. kiedy to kolportowane były ulotki wzywające do wprowadzenia wizjazdowych do Polski dla obywateli WNP, Bułgarii i Rumunii. A. Dudek, *Pierwsze lata...*, s. 288.

ograniczania w sposób administracyjny udziału Kościoła w życiu publicznym. Najważniejsze jednak – to spokój i dystans, niedopuszczenie do podziałów społeczeństwa na tle ideologicznym i światopoglądowym”.¹⁴

Pomimo sceptycyzmu Halla w kwestii jednoczenia prawicy PK przystąpiła do jednej z grup integracyjnych. W 75. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości powołane zostało przez Unię Polityki Realnej, Partię Konserwatywną, Partię Chrześcijańskich Demokratów, Stronnictwo Ludowo Chrześcijańskie i Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne – Porozumienie 11 Listopada.¹⁵ PJJ, podobnie jak dwie pozostałe inicjatywy zjednoczeniowe prawicy (Sekretariat Ugrupowań Centroprawicowych i Przymierze dla Polski) uległo rozpadowi. W przypadku tego sojuszu zagadnienia sporne dotyczyły spraw ekonomicznych i przyszłych koalicjantów (UPR sprzeciwiała się proponowanemu przez PK zbliżeniu z NSZZ „Solidarność” oraz optowała za porozumieniem z ZChN, co z kolei kontestowała partia Halla).¹⁶

A. Hall dostrzegając groźbę elekcji kandydata lewicy w nadchodzących wyborach prezydenckich wydał jesienią 1994 broszurę zatytułowaną *Zanim będzie za późno*, w której nawoływał do wystawienia jednego kandydata ugrupowań postsolidarnościowych:

„Nie uważam, że porozumienie partii i ugrupowań politycznych wywodzących się z dawnego ruchu »Solidarności« jest warunkiem wystarczającym do wygrania wyborów prezydenckich. Jednak najprawdopodobniej jest to warunek konieczny – bez tego porozumienia zwycięstwo nawet najlepszemu kandydata będzie niemożliwe na skutek podziału głosów”.¹⁷

Apele przewodniczącego PK nie przyniosły skutku. Mimo to po zwycięstwie Aleksandra Kwaśniewskiego lider konserwatystów w swoich publicznych wystąpieniach nadal wzywał do zjednoczenia ugrupowań posierpniowych w wielką koalicję zdolną wygrać wybory parlamentarne. Ta myśl stała się głównym tematem jego aktywności politycznej i publicystycznej. Na początku 1996 r. przywódca PK na łamach „Rzeczpospolitej” konstatawał:

¹⁴ A. Janusz, *Przerwa na palenie mostów*, „Przegląd Tygodniowy” 1993, nr 41, s. 3.

¹⁵ A. Domoślowski, *Nie wie prawica, co czyni prawica*, „Gazeta Wyborcza” 1993, nr 264, s. 1; A. Domoślowski, *W okopach św. Katarzyny. Z dziejów polskiej prawicy 1989–1997*, cz. 5, *ibid.*, 1997, nr 211, s. 19.

¹⁶ A. Dudek, podsumowując działania integracyjne prawicy, napisał: „Na przełomie 1994 i 1995 r. trzy koalicje prawicowe (PdP, SUC i PJJ) kilkakrotnie próbowały osiągnąć porozumienie, debatując bezskutecznie w różnych konfiguracjach. Współpracę starały się też nawiązać poszczególne partie należące do odmiennych sojuszy [...], ale doprowadziło to jedynie do oskarżeń o nielojalność i przyspieszyło rozkład już istniejących koalicji, którym ostateczny kres położyły spory związane z wyborami prezydenckimi”. (A. Dudek, *Pierwsze lata...*, s. 332.)

¹⁷ A. Hall, *Zanim będzie za późno*, Gdańsk 1994, s. 52.

„Trzeba założyć, że będziemy różnić się w ocenie »okrągłego stołu«, metody przyjętej przy budowie niepodległego państwa, takich wydarzeń jak obalenie rządów Olszewskiego i Suchockiej czy rozwiązanie parlamentu I kadencji. Musimy uznać dzielące nas różnice ideowe i programowe oraz fakt, że Polska posierpniowa nie dysponuje osobą, której autorytet byłby powszechnie akceptowany. Pomimo to potrzebne jest porozumienie oparte na politycznym kompromisie i uzgodnieniu wspólnego minimum programowego. [...] Ta część społeczeństwa polskiego, która wybór Kwaśniewskiego na urząd prezydenta przyjęła jako upokorzenie, nie wybaczy nam powtórzenia błędów popełnionych w kampanii wyborczej 1993 roku”.¹⁸

Teza Halla, mówiąca o konieczności stworzenia wielkiej koalicji, została urzeczywistniona 8 czerwca 1996 r. Na spotkaniu przedstawicieli NSZZ „Solidarność” i kilkunastu ugrupowań prawicowych podpisana została deklaracja utworzenia Akcji Wyborczej „Solidarność”. Na inauguracyjnym posiedzeniu AWS, które odbyło się 11 lipca 1996 r. obecni byli reprezentanci: NSZZ „Solidarność”, PC, ZChN, BBWR-SW, Koalicji Konserwatywnej, PCHD, PL, PSL „Mikołajczykowski”, ChDSP, Stronnictwa Polityki Realnej, RdR (R. Szeremietiewa i S. Węglowski), KPN (L. Moczulskiego i A. Słomki), Prawicy Narodowej, Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, NZS, Instytutu Lecha Wałęsy i Zjednoczenia Polskiego.

Partia Konserwatywna w myśl hasła swojego lidera 12 stycznia 1997 roku połączyła się z bliskim jej ideowo Stronnictwem Chrześcijańsko-Ludowym Artura Balazsa i grupą Jana Rokity, tworząc Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe, które również zgłosiło akces do AWS.

PODSUMOWANIE

W książce pt. *Konsolidacja elit politycznych w Polsce 1991–1993*¹⁹ Jacek Wasilewski napisał, że w owym okresie w polityce polskiej dominowały cztery orientacje: liberalno-demokratyczna (najważniejsze wartości to: demokracja, wolność jednostki, pluralizm), katolicko-narodowa (katolicyzm, naród, tradycja, porządek, rodzina), populistyczna (porządek, egalitaryzm, tradycja narodu, niepodległość) i socjaldemokratyczna (sprawiedliwość społeczna, równość, pluralizm).

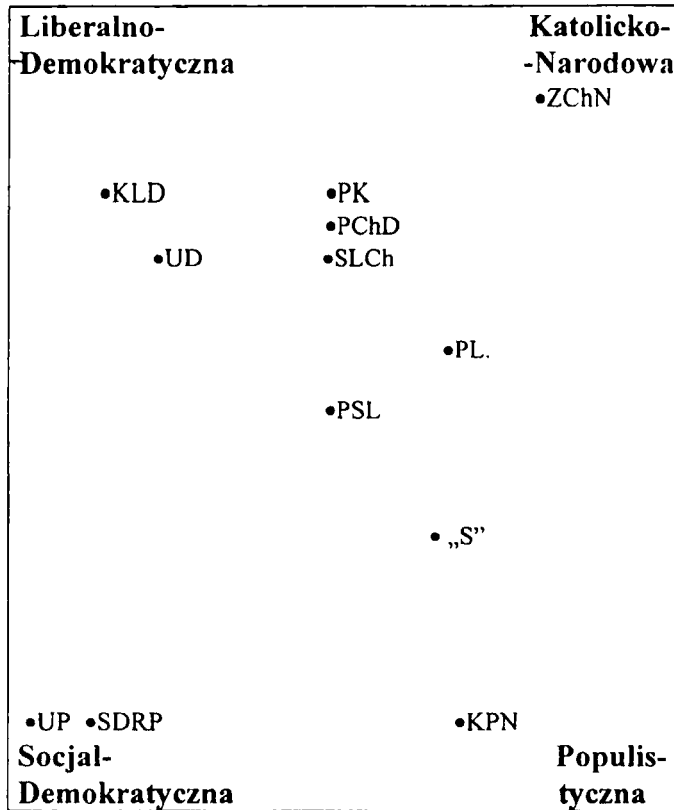
W tym układzie Partia Konserwatywna (wraz z Partią Chrześcijańskich Demokratów i Stronnictwem Ludowo-Chrześcijańskim) zaliczona jest do „grupy małych partii o obliczu chadeckim”, plasuje się „między orientacją liberalno-demokratyczną a katolicko-narodową” (schemat 1). „Partie te łączą

¹⁸ *Ibid.*, *Słowa do czynów mające się nijak*, „Rzeczpospolita” 1996, nr 26, s. 5; A. Hall, B. Komorowski, *Jaka alternatywa*, „Rzeczpospolita” 1996, nr 91, s. 5; A. Hall, *Falszywy dylemat*, 1996, nr 172, s. 4.

¹⁹ J. Wasilewski, *Scena polityczna w postkomunistycznej i postsolidarnościowej Polsce*, [w:] J. Wasilewski (red.), *Konsolidacja elit politycznych w Polsce 1991–1993*, Warszawa 1994, s. 24–27.

– w różnym nasileniu – prorynkowy program gospodarczy (co zbliża je do liberalistów), z poparciem dla publicznej roli Kościoła, przywiązaniem do tradycji narodowej, ostrożnością wobec szerokiej otwartości na Zachód, popieraniem umiarkowanej wersji dekomunizacji, co zbliża je do orientacji katolicko-narodowej”.²⁰

Schemat 1



Źródło: „Konsolidacja elit politycznych w Polsce”, A. Wasilewski (red.), Warszawa 1994, s. 31.²¹

²⁰ *Ibid.*, s. 27.

²¹ Autor w komentarzu do schematu I zauważa, że: „Cztery orientacje polityczne nie opisują całej polskiej sceny politycznej. Pokazują dynamiczne tendencje i sytuację głównych aktorów politycznych wobec tych tendencji. [...] rogi kwadratu odpowiadają czterem modelowym orientacjom, a dystans dzielący partię od rogu symbolizuje stopień spełnienia przez nich elementów danego modelu. Rysunek nie odzwierciedla relacji między partiami, odległości między partiami na schemacie nie należy interpretować jako miary politycznego dystansu dzielącego te partie”. *Ibid.*, s. 30–32.

A. Dudek, nawiązując do powstania Partii Konserwatywnej, napisał:

„PK stała się [...] partią tyleż nowoczesną, co marginalną, salonowy bowiem konserwatyzm w wydaniu Halla okazał się dla prawicowo zorientowanych Polaków jeszcze mniej atrakcyjny niż antybelwederskie krucjaty Kaczyńskiego czy Parysa”.²²

Nie ulega wątpliwości, iż PK będąc jedną z kilku niewielkich grup prawicowych, w ciągu niespełna sześcioletniego okresu istnienia (szczególnie w okresie pozostawania w opozycji pozaparlamentarnej w latach 1993–1997), nie odegrała na polskiej scenie politycznej znaczącej roli. Mimo to na podkreślenie zasługuje postawa jej lidera, który w każdej niemal wypowiedzi publicznej (zwłaszcza po klęsce prawicy w wyborach parlamentarnych i prezydenckich) domagał się zjednoczenia partii wywodzących się z ruchu „Solidarności”. Poza tym, jak pisze A. Domosławski: „Hall był bodaj jedynym politykiem prawicy, który jednoznacznie bronił dorobku lat 1989–1993 i w bezpardonowej krytyce transformacji upatrywał przyczyny zwycięstwa SLD i PSL”.²³

PK, będąc partią prawicy, prezentowała program daleki od skrajności, zarówno w kwestiach gospodarczych, jak i w odniesieniu do problemu rozliczenia z peerelowską przeszłością czy też sfery integracji europejskiej.

Głównym celem działania PK w dłuższej perspektywie było budowanie silnego ugrupowania konserwatywnego. Największą barierą dla osiągnięcia tego celu był zanik konserwatywnej myśli i praktyki politycznej po II wojnie światowej, spowodowany panowaniem ideologii komunistycznej w PRL.

Wartym podkreślenia jest również fakt, że PK stała się zalążkiem powstania partii opartej na konserwatywnych wartościach (Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe), która jednocześnie nie stawiała sobie za cel nadrzędny lustracji i dekomunizacji (jak to było w przypadku PC i RdR)²⁴ lub wdrażania w sposób doktrynalny zasad religijnych do życia politycznego (co starało się czynić ZChN). PK daleka była też od dogmatycznego liberalizmu ekonomicznego UPR czy też postaw ksenofobicznych KPN. Konserwatyści zgadzali się na uczestnictwo Polski w NATO i Unii Europejskiej, zwracając przy tym uwagę na zachowanie przez państwa tworzące obydwie struktury, odrębności narodowych i kulturalnych.

Partia Konserwatywna w kontekście działań i programów innych ugrupowań prawicy była partią umiaru i rozsądku, dążącą do stworzenia koalicji, która byłaby przeciwwagą dla zjednoczonej lewicy.

²² A. Dudek, *Pierwsze lata...*, s. 245.

²³ A. Domosławski, *W okopach św. Katarzyny. Z dziejów...*, s. 18.

²⁴ *Ibid.*, *Ruch na rzecz kłeski. Z dziejów polskiej prawicy 1989–1997*, cz. 4, „Gazeta Wyborcza” 1997, nr 204, s. 13.

SUMMARY

In his short study *The Conservative Party (1992–1997)* the author presents a brief outline of the history of one of the political groups in the Polish Right. The study discusses the Conservative Party's origins, its program (manifesto) and political activities. The paper emphasizes the activities of the Party's leader, Aleksander Hall, whose actions were largely aiming at winning the circles that shared his political thinking in order to form a strong party based on conservative values. Hall was also in favour of uniting all parties having the Solidarity movement background in a joint election bloc, which would gather the votes of sympathizers with right-wing leanings since they were scattered in the 1993 parliamentary and the 1995 presidential elections. The Conservative Party stood out over the other parties of the Polish Right both for their style of action and the moderate political program.